

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/konspiracja/126218,Jedynie-piesc-uzbrojona-Kazimierz-Sosnkowski-za-lozyciel-Zwiazku-Walki-Czynnej.html>



Generał Kazimierz Sosnkowski jako Naczelnny Wódz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W środku Prezydent RP Władysław Raczkiewicz, na lewo od Sosnkowskiego gen. Marian Kukiel. Spotkanie z wyższymi oficerami armii brytyjskiej, 5 X 1943 r. (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

„Jedynie pięść uzbrojona...”. Kazimierz Sosnkowski - założyciel Związku Walki Czynnej

OKRES HISTORYCZNY

(1863-1918) Ku Niepodległej

Autor: MAREK GAŁĘZOWSKI 30.06.2026

Wydarzeniem, które zapoczątkowywało irredentę polską, jak w ostatnich latach przed I wojną światową nazywano rodzącą się w zaborze austriackim

działalność niepodległościową, było utworzenie we Lwowie, w czerwcu 1908 r., Związku Walki Czynnej. Jego założycielem był Kazimierz Sosnkowski, do niedawna szef Organizacji Bojowej Polskiej Partii Socjalistycznej Okręgu Warszawskiego.

Ten dwudziestotrzyletni student architektury Uniwersytetu Lwowskiego działał jednak z inicjatywy i w imieniu Józefa Piłsudskiego. To jego osobowość i autorytet przesądziły o tym, że Sosnkowski znalazł się w gronie kilku najwybitniejszych przedstawicieli irredenty, a decydująca w tym okazała się realizacja idei powołania organizacji, która byłaby czymś więcej niż dotychczasowe struktury związane z niepodległościowym odłamem ruchu socjalistycznego, jakim była PPS.

Treść tej idei precyzyjnie oddał wybitny piłsudczyk, a zarazem jeden z najbliższych przyjaciół Piłsudskiego, Walery Sławek, który pisał, że Sosnkowski

„postanowił wyjść poza obóz socjalistyczny i zrobić próbę wciągnięcia do akcji przygotowawczej tych ludzi, którzy są gotowi stanąć z bronią w rękę do walki o niepodległość Polski”.

Niepodległa Polska leży w odległości uzbrojonego ramienia

Wkrótce po utworzeniu Związku Walki Czynnej Sosnkowski opracował jego statut, regulamin i zasady działania. Znaczenie jego inicjatywy w dalszym rozwoju tej organizacji, a tym samym działalności niepodległościowej Polaków dobrze oddał jeden z jej najwybitniejszych orędowników, Władysław Studnicki:

„Na zjeździe młodzieży niepodległościowej w Leodium na Wielkanoc 1910 r. obecny tam Kazimierz Sosnkowski mówił: »Winniśmy budować takie zrzeszenia, które by nie tylko o Polsce umiały mówić, ale ją tworzyć. Droga do tego prowadzi przez armię polską«. Sosnkowski ruch rozpoczęty we Lwowie rozwijał na prowincji i we wszystkich miastach zagranicznych, gdzie było poważniejsze skupienie młodzieży”.

Tak rozpoczęło się przygotowanie kadr wojskowych do planowanego powstania antyrosyjskiego, co

doprowadziło do utworzenia Legionów Polskich, a w końcu – w listopadzie 1918 r. – przyczyniło się do odbudowy armii niepodległej Polski.

Słowa Sosnkowskiego wypowiedziane na zebraniu założycielskim związku – „jedynie pięść uzbrojona może wydrzeć caratowi ustępstwa, jedynie ona gwarantuje ich utrzymanie. Niepodległa demokratyczna republika polska leży w odległości uzbrojonego ramienia” nabrały wówczas rzeczywistego znaczenia – dowiodły, że hasło zbrojnego wybicia się Polski na niepodległość nie było romantyczną iluzją.



**Generał Kazimierz Sosnkowski
jako Naczelny Wódz Polskich Sił
Zbrojnych na Zachodzie. W
środku Prezydent RP Władysław
Raczkiewicz, na lewo od
Sosnkowskiego gen. Marian
Kukiel. Spotkanie z wyższymi
oficerami armii brytyjskiej, 5 X
1943 r. (fot. z zasobu IPN)**



**Marszałek Józef Piłsudski w
gronie oficerów 66. Kaszubskiego
Pułku Piechoty, 5 VII 1921 r. Z
prawej gen. Kazimierz**

Niestrudzony organizator

Jednym z najważniejszych czynników umożliwiających realizację tego dzieła okazał się wyjątkowy talent organizacyjny Sosnkowskiego. Nieformalny zastępca Piłsudskiego stał się w istocie jednym z najbliższych mu ludzi jako kierujący Związkiem Walki Czynnej (do 1912 r., kiedy przekazał dowództwo Piłsudskiemu) i szef sztabu powstałych wkrótce jawnych organizacji strzeleckich, w których przygotowywano do walki wspomniane wojskowe kadry powstańcze.

W praktycznej działalności, poza prowadzeniem szkoleń wojskowych, Sosnkowski odbywał liczne inspekcje organizacji lokalnych ZWC, także – nielegalnie – w zaborze rosyjskim.

„Jego wytrwałość, silna wola, twardy charakter utrzymały istnienie tej szkoły [czyli Związku Walki Czynnej – M.G.] wśród niesłychanej trudności i przeszkód, wśród ospałej obojętności ogółu [...]. Trzeba zaś było niezwyklej mocy ducha, aby przemóc fatalną niewspółmierność sił i zamiarów, aby czyniąc rzeczy, mające zrazu wszelkie pozory śmieszności, ocalić powagę sprawy. Wyrabiać z wolna szacunek dla niej wśród otoczenia”

– przenikliwie dostrzegał znaczenie Sosnkowskiego w dziele budowania irredenty wybitny historyk, a jednocześnie jej działacz i przyszły polski generał, Marian Kukiel.



**Generał broni Kazimierz
Sosnkowski, ok. 1936 r. (fot. z
zasobu IPN)**



**Komendant I Brygady Legionów
Polskich Józef Piłsudski i jej szef
sztabu Kazimierz Sosnkowski w
czasie działań pozycyjnych nad
Nidą, marzec 1915 r. (fot. z
zasobu IPN)**

Wielkie dziedzictwo

W dziejach polskich zmagania niepodległościowych powołanie Związku Walki Czynnej miało przełomowe znaczenie. Rozpoczęło bowiem proces, który doprowadził do powstania Wojska Polskiego. I w tym wojsku Kazimierz Sosnkowski, mianowany generałem, miał odegrać wybitną rolę, mężnie bijąc się z Niemcami we wrześniu 1939 r., a później, w dalszym biegu II wojny światowej, stając na jego czele jako Naczelnny Wódz.

Godny największego podziwu trud założyciela Związku Walki Czynnej i jego zaangażowanie w następnych kilkunastu latach pozwala umieścić go wśród najwybitniejszych twórców Wojska Polskiego, a tym samym polskiej państwowości i niepodległości.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ